

Sygn. akt I C 2671/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Koman

Protokolant: Klaudia Akacka

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powoda J. K. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 2.417 zł. (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 lipca 2015 roku

Pozwem z dnia 17 marca 2014 roku powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. Oddziału w Polsce z siedzibą w W. kwoty 20.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 23 stycznia 2010 roku w T. w sklepie (...) pozwany bank za pośrednictwem pełnomocnika – K. S., kierownika sklepu oraz nieustalona osoba posługująca się fałszywym imieniem i nazwiskiem W. W. oraz nr PESEL (...), należącymi w rzeczywistości do powoda J. K., zawarli umowę kredytu na cele konsumpcyjne w wysokości 4.389 zł. Umowa została przesłana do centrali banku. Osobą odpowiedzialną za załatwianie spraw związanych z kredytem był pracownik pozwanego A. J. (1). Ani pełnomocnik występujący w imieniu pozwanego, ani żadna z pozostałych osób upoważnionych przez pozwanego bank nie zażądała od kredytobiorcy dowodu osobistego w celu wykonania kserokopii i wysłania do centrali banku, żadna z tych osób nie zweryfikowała też w żaden sposób danych z dowodu osobistego, którym posługiwał się kredytobiorca. Osoba, która zawarła umowę na podstawie fałszywych danych nie spłaciła kredytu. Bank zaś wystąpił o zapłatę do powoda i wszczął w tym zakresie windykację przedsądową. W dniu 05 stycznia 2011 roku powód dowiedział się o wpisaniu go do rejestru Biura (...), w trakcie gdy zamierzał nabyć na raty telewizor. Został wówczas poinformowany, że zakup na raty nie jest możliwy ze względu na wpisanie go jako dłużnika do rejestru Biura (...). W rezultacie powód nabył telewizor za gotówkę. Powód złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wyłudzenia kredytu. Śledztwo zostało umorzone postanowieniem Prokuratury Rejonowej w T. z dnia 28 marca 2012 roku wobec nie wykrycia sprawcy. Pismem z dnia 19 kwietnia 2012 roku pozwany powiadomił powoda, że „zobowiązanie nie istnieje”.

W ocenie powoda pozwany naruszył jego dobra osobiste, a jego krzywda polega na:

- stresie i upokorzeniu wynikających z bycia przedmiotem prowadzonych przez bank czynności windykacyjnych;
- stresie i upokorzeniu wynikającym ze świadomości wpisania do rejestru bankowego oraz rejestru dłużników Biura (...), co stało się widoczne w trakcie zakupu telewizora;
- nadszarpnięciu opinii powoda jako przedsiębiorcy wśród innych osób prowadzących działalność gospodarczą.

(pozew k. 2 – 5; wniosek powoda z dnia 17 marca 2014 roku k. 29)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 kwietnia 2014 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował w całości roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i wysokości. Pozwany zanegował w szczególności fakt naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, zarzucaną bezprawność działań pozwanego oraz istnienie winy, wskazując, że:

- pozwany żadnym ze swoich zachowań nie spowodował naruszenia dóbr osobistych powoda;
- działania pozwanego nie były bezprawne, ponieważ pozwany działał w ramach obowiązującego porządku prawnego (okoliczność wyłączająca bezprawność działania);
- brak jest po stronie pozwanej winy umyślnej tj. zamiaru wyrządzenia szkody, ani też nieumyślnej, która mogłaby wynikać z nieprzestrzegania wewnętrznych procedur obowiązujących u pozwanego;
- brak jest związku przyczynowego pomiędzy zarzucanymi przez powoda działaniami pozwanego, a szkodą.

Nadto, z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że roszczenie powoda jest rażąco niewspółmierne i nieadekwatne w stosunku do okoliczności sprawy, zwłaszcza celu i zamiaru działania pozwanego oraz znaczne przekroczenie granic uznania sumy zadośćuczynienia za odpowiednie, w tym brak konkretnej i realnej krzywdy powoda, wymagającej kompensacji w żądanej wysokości. W ocenie pozwanego powód powołał jedynie głoślowne stwierdzenia, iż doznał stresu i upokorzenia. Biorąc pod uwagę powyższe pozwany wskazał, że nie jest w stanie odnieść się do zarzutu naruszenia dóbr osobistych, gdyż te nie zostały w ogóle wskazane przez powoda. Nadto pozwany podkreślił, że w wyniku wyludzenia kredytu to Bank jest poszkodowanym.

(odpowiedź na pozew k. 38 – 49)

W toku sprawy strony konsekwentnie podtrzymały swoje stanowiska.

(protokół rozprawy z dnia 23.07.2015 r. k. 154 - 155 oraz protokół rozprawy zapisany na nośniku CD k. 156)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 stycznia 2010 roku w T. osoba podająca się za W. W., zamieszkałego w O. przy ul. (...), podając nr PESEL (...) w celu zawarcia umowy kredytu na zakup telewizora L. (...)” marki S. złożyła pracownikowi sklepu (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. wniosek o udzielenie kredytu oraz zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach. Pracownik sklepu (...) przesłał wniosek kredytowy drogą elektroniczną do współpracującego ze sklepem (...) S.A. z siedzibą w P., Oddział w Polsce z siedzibą w W., który zaakceptował wniosek. W wyniku powyższego pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w P., Oddziałem w Polsce z siedzibą w W., a kredytobiorcą W. W. (nr PESEL (...)) została zawarta umowa o kredyt oraz Limit i Kartę Aura M. E. oraz świadczenie usług (...). Kredyt został udzielony w wysokości 4.389 zł. na zakup telewizora L. (...)” marki S..

(okoliczność bezsporna; umowa o kredyt k. 8; pismo pozwanego z dnia 10.01.2012 r. k. 11; postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 28.03.2012 r. w sprawie 2 Ds. - (...) k. 6 - 7)

W dniu 05 stycznia 2011 roku powód J. K. udał się do sklepu (...) w W. celem zakupu telewizora. Powód był zainteresowany zakupem na kredyt jednak zakupił telewizor za gotówkę w sklepie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

(zeznania powoda J. K. k. 126 - 128; faktura VAT nr (...) k. 12)

Pismem 01 października 2011 roku tym powód został poinformowany przez pozwanego (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., że w związku z nieuregulowaniem zobowiązania wynikającego z umowy kredytu o numerze (...), zawartej w dniu 25 stycznia 2010 roku, zamierza przekazać do zbioru danych (...) jego dane osobowe. Pozwany bank wskazał także, kto jest administratorem danych oraz, że dane te stanowią tajemnicę bankową w myśl art. 105 ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe i są przetwarzane przez bank w ww. systemie przez (...) Banków (...), bez zgody powoda, przez okres 5 lat od dnia wygaśnięcia zobowiązania. Powyższe pismo zawierało również wezwanie do zapłaty kwoty 4.619,80 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania pisma. Po zapoznaniu się z treścią powyższego pisma powód zadzwonił na infolinię banku celem wyjaśnienia sytuacji, chciał się również dowiedzieć co było przedmiotem kredytu i z jakich przyczyn widnieje w wezwaniu jako kredytobiorca. Powodowi udzielono wówczas informacji, że przedmiotem umowy kredytu był telewizor. Podczas weryfikacji przez pracownika banku danych powoda nie zgadzało się jednak nazwisko panięńskie matki powoda. Powód zaprzeczył wówczas, że to on jest kredytobiorcą.

(okoliczności bezsporne; pismo z dnia 01.10.2011 r. k. 13; zeznania powoda J. K. k. 126 – 128)

Pismem z dnia 05 października 2011 roku powód poinformował pozwanego, że nie zawierał żadnej umowy kredytowej z pozwanym bankiem, nie był w dniu 23 stycznia 2010 roku w T., nie udostępniał nikomu dokumentów tożsamości, a kredyt został wyludzony przez nieustalonego sprawcę. Jeszcze tego samego dnia powód złożył na Policji zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Pismem z dnia 10 listopada 2011 roku powód został zawiadomiony o wszczęciu dochodzenia o przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k.

(pismo powoda z dnia 05.10.2011 r. -k. 9; zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia k.14; zawiadomienie o wszczęciu śledztwa k. 17; zeznania powoda J. K. k. 126 – 128)

Pismem z dnia 15 listopada 2011 roku powód został poinformowany przez pozwany bank, że postępowanie windykacyjne dotyczące umowy nr (...) zostało wstrzymane do czasu wyjaśnienia sytuacji przez organy ścigania.

(pismo pozwanego z dnia 15.11.2011 roku k. 10)

Wraz z pismem z dnia 15 listopada 2011 roku skierowanym do Komendy Powiatowej Policji w (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. przekazał komplet dokumentacji dotyczącej umowy kredytu nr (...). Jednocześnie wskazał, że pracownikiem upoważnionym do złożenia zeznań w tej sprawie jest A. J. (1) – pracownik banku.

(pismo pozwanego z dnia 15.11.2011 roku k. 15)

Pismem z dnia 10 stycznia 2012 roku pozwany (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. przekazując Komendzie Powiatowej Policji w T. informacje dotyczące umowy kredytowej zawartej na nazwisko W. W. wyjaśnił, że komplet dokumentacji kredytowej przekazanej do (...) Bank S.A. nie zawierał kserokopii dowodu osobistego. Pozwany poinformował, że pracownik sklepu, w którym udzielony został kredyt nie miał obowiązku wykonywać kserokopii dowodu osobistego klienta. Natomiast obowiązkiem każdego sprzedawcy, który ma bezpośredni kontakt z klientem jest potwierdzenie tożsamości osoby zawierającej kredyt tj. porównanie wizerunku klienta ze zdjęciem z dowodu osobistego, potwierdzenie własnoręczności podpisów złożonych na umowie kredytowej oraz wstępna weryfikacja dokumentu potwierdzającego osiągnięcie dochodu pod kątem autentyczności, jeżeli taki dokument został przedłożony.

Pozwany wskazał w ww. piśmie również pracowników sklepu (...) sp. z o.o. z siedzibą w T., którzy posiadali pełnomocnictwo do podpisywania umów kredytowych.

(pismo pozwanego z dnia 10.01.2012 r. k. 11)

W trakcie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono m.in., że osoba podająca się za W. W. posłużyła się numerem PESEL należącym do powoda J. K. oraz podrobionym dokumentem w postaci „zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach”. Postanowieniem z dnia 28 marca 2012 roku postępowanie przygotowawcze zostało umorzone wobec nie wykrycia sprawy przedmiotowego czynu.

(okoliczności bezsporne; postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 28.03.2012 r. w sprawie 2 Ds. - (...) k. 6 – 7; zawiadomienie o umorzeniu śledztwa k. 18)

Pismem z dnia 19 kwietnia 2012 roku pozwany (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. poinformował powoda, że w związku z prawomocnym postanowieniem o umorzeniu śledztwa prowadzonego przez prokuraturę Rejonową w T. M. sygn. akt 2 Ds.- (...), w kierunku ustalenia sprawy wyłudzenia kredytu nr (...), zobowiązanie powoda z tego tytułu nie istnieje.

(okoliczność bezsporna; pismo z dnia 19.04.2012 r. k. 19)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o okoliczności bezsporne pomiędzy stronami, albowiem nie zostały zaprzeczone, co Sąd ocenił na zasadzie art. 230 k.p.c. i art. 229 k.p.c., jak również na podstawie powoływanych każdorazowo dokumentów i kserokopii dokumentów dołączonych do akt niniejszej sprawy, a ponadto opierając się o dowód z przesłuchania w charakterze strony powoda J. K. oraz zeznań świadka A. J. (1).

Sąd uznał, iż wskazywane dokumenty oraz kserokopie dokumentów nie budzą wątpliwości w zakresie ich treści i pochodzenia od poszczególnych osób oraz zostały sporządzone w sposób rzetelny. Warto przy tym wskazać, że strony nie kwestionowały ich treści ani formy na żadnym etapie postępowania.

Ustalenia faktyczne zostały poczynione także na podstawie zeznań powoda J. K. w tej części w jakiej Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd uznał, że zeznania J. K. w zakresie weryfikacji wypłacalności powoda przez jego kontrahentów w dostępnych im bazach dłużników oraz zmniejszenie linii kredytowej przez jednego z kontrahentów powoda ((...) sp. z o.o.) nie zasługują na wiarę, podobnie jak zeznania w części dotyczącej wpisania powoda do Bankowej (...) Kredytowej. Zeznania w tej części są całkowicie gołosłowne i nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym.

W ocenie Sądu zeznania świadka A. J. (2) są wiarygodnym dowodem w sprawie w zakresie w jakim odnosiły się do okoliczności procedur windykacyjnych w pozwanym banku oraz procedury udzielania kredytów przez pozwanego. Zeznania te były spójne, logiczne i przede wszystkim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym na potrzeby niniejszego postępowania.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka T. S. wobec niewykonania przez powoda zarządzenia z dnia 26 lutego 2015 r. i nie wskazania adresu zamieszkania świadka.

Sąd na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 6 § 2 k.p.c. oddalił wniosek dowodowy powoda zgłoszony na rozprawie w dniu 23 lipca 2015 roku o zwrócenie się do (...) Banków (...) o udzielenie informacji na temat wpisów od dnia 05 stycznia 2011 r. do 01 października 2011 r. oraz oddalił wniosek o odroczenie rozprawy. W ocenie Sądu po pierwsze wniosek dowodowy należało uznać za spóźniony. Na rozprawie w dniu 14 maja 2015 roku Sąd odroczył bowiem rozprawę do dnia 23 lipca 2015 roku celem umożliwienia pełnomocnikowi powoda złożenia pisma procesowego i zgłoszenia ostatecznych wniosków dowodowych. W tym też celu pełnomocnik powoda został zobowiązany do zgłoszenia takich wniosków terminie tygodnia pod rygorem pominięcia, co też pełnomocnik uczynił pismem procesowym z dnia 21 maja 2015 roku, wnosząc o zwrócenie się do (...) Banków (...) o informację, czy J. K. PESEL (...) w okresie 01.10.2011 r. – 19.04.2012 r. był wpisany w rejestrach prowadzonych przez te

instytucje, z uwzględnieniem wpisów usuniętych. (...) Banków (...) w odpowiedzi zobowiązanie Sądu wskazał jasno, że w administrowanym przez siebie Systemie Bankowy Rejestr nie posiada danych historycznych, w tym danych wykreślonych, z tego też względu nie jest w stanie ustalić czy powód J. K. był wpisany jako dłużnik do Systemu Bankowy Rejestr, natomiast na chwilę obecną nie figuruje jako dłużnik w ww. systemie. Na rozprawie w dniu 23 lipca 2015 roku pełnomocnik powoda po doręczeniu kopii odpowiedzi udzielonych przez w/w instytucje zgłosił wniosek dowodowy o ponowne zwrócenie się do tych instytucji o udzielenie informacji, ale tym razem za wcześniejszy okres, wskazując, że powód dowiedział się o wpisaniu go do BIK w dniu 05 stycznia 2011 r.

W ocenie Sądu powyższy wniosek dowodowy zmierzał do przedłużania postępowania. Jednocześnie Sąd uznał, że nie zachodziły żadne wyjątkowe okoliczności, które stanowiłyby usprawiedliwienie dla zgłoszenia wniosku dowodowego po terminie, gdyż już w dacie złożenia przez pełnomocnika powoda pisma z dnia 21 maja 2015 r. takowy wniosek dowodowy mógł zostać zgłoszony – mógł on być również zgłoszony już w pozwie. Sam zresztą pełnomocnik powoda w trakcie rozprawy stwierdził, że nie jest w stanie wskazać dlaczego ten wniosek dowodowy zgłaszany jest dopiero na tym etapie postępowania. (k. 155)

W tym miejscu wskazać należy, że celem art. 207 k.p.c. jest koncentracja materiału dowodowego i umożliwienie Sądowi decydowania o tempie i trybie wpływania pism, co m.in. może służyć przeciwko nadużywaniu prawa procesowego. Strony z własnej woli mogą wnieść jedynie pozew i odpowiedź na pozew - to są pisma, w których powinny wyartykułować wszystkie racje na rzecz bronionych przez siebie stanowisk. Przewodniczący ma dyskrecyjną swobodę co do dopuszczalności wnoszenia dalszych pism. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy doszło do posiedzenia sądu - wszak decyzję tę przewodniczący ma podejmować "w toku sprawy", a sprawa jest "w toku" od chwili skutecznego wniesienia pozwu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015 r., sygn. akt III CSK 317/14, Lex nr 1628929).

Należy nadto wskazać, że wniosek pełnomocnika powoda o ponowne zapytanie skierowane do (...) Banków (...) o tą samą informację, jednakże ze wskazaniem innej daty (od 05.01.2011 r. do 01.10.2011 r.) skutkowałoby tą samą odpowiedzią ze strony tejże instytucji. Odnosząc się zaś do samego wniosku o odroczenie terminu rozprawy i określenie 7 dniowego terminu celem zgłoszenia ostatecznych wniosków dowodowych, w tym przeanalizowania przez pełnomocnika przepisów prawa bankowego celem uzyskania informacji z Biura (...) podkreślenia wymaga, że to na powodzie spoczywał obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne bez zwłoki, zaś powód jako strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem winna mieć tego pełną świadomość. W ocenie Sądu pełnomocnik reprezentujący powoda w żaden sposób nie uprawdopodobnił, że strona powodowa wniosków dowodowych nie zgłosiła bez swojej winy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Co równie istotne, powołany na podstawie art. 105 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe – Biuro (...) S.A. z siedzibą w W. zgodnie z rozdziałem 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych udostępniła na wniosek osoby fizycznej jej dane przetwarzane przez ten podmiot. Warto wskazać także, że na rozprawie w dniu 14 maja 2015 roku powód sam podał, że sprawdził historię swoich danych poprzez stronę internetową Biura (...). Mógł więc ten dowód przedstawić już na etapie złożenia pozwu, czego nie uczynił. Reasumując, taka bierność dowodowa powoda skutkowałą oddaleniem wniosku o ponowne odroczenie terminu rozprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z następujących względów.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za naruszenie jego dóbr osobistych. Pozwany kwestionował roszczenie powoda tak co do zasady jak i wysokości.

Pomiędzy stronami nie był sporny fakt, że umowę kredytu na zakup telewizora L. (...)” marki S. w dniu 23 stycznia 2010 roku podpisał nieznany sprawca, podający się za W. W., który posłużył się numerem PESEL należącym w rzeczywistości do powoda. Istota niniejszego postępowania sprowadzała się więc do ustalenia, czy w realiach sprawy pozwany jest podmiotem odpowiedzialnym za osoby działające w jego imieniu w tym pracowników sklepu i banku, a

jeśli tak, to czy w związku z ich zaniechaniem zweryfikowania danych osobowych kredytobiorcy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a tym samym, czy powodowi została wyrządzona krzywda polegająca na:

- stresie i upokorzeniu wynikającym z bycia przedmiotem prowadzonych przez bank czynności windykacyjnych;
- stresie i upokorzeniu wynikającym ze świadomości wpisania do rejestru bankowego oraz rejestru dłużników Biura (...), co stało się widoczne w trakcie zakupu telewizora;
- nadszarpnięciu opinii powoda jako przedsiębiorcy wśród innych osób prowadzących działalność gospodarczą,

i może on się domagać z tego tytułu stosownego zadośćuczynienia.

Odnosząc się do pierwszego z wyżej wskazanych zagadnień podnieść należy, że powód wywodzi swoje roszczenie z art. 415 k.c. w związku z art. 448 k.c., 24 k.c. i 430 k.c. (k. 4). Jednakowoż, w ocenie Sądu, art. 429 k.c. nie znajduje zastosowania w stosunku do pracowników sklepu (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. w realiach niniejszej sprawy. Stosownie bowiem do brzmienia powołanego przepisu, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Ostatecznie więc odpowiedzialność na podstawie omawianego przepisu zaktualizuje się wówczas, gdy spełnione zostaną następujące przesłanki:

- powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu;
- zawiniony czyn niedozwolony podwładnego;
- szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonej podwładnemu czynności;
- związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego, a szkodą.

Odpowiedzialność na podstawie ww. przepisu zachodzi wówczas, gdy spełnione są wszystkie wymienione powyższej przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Ciężar dowodu w zakresie wykazania zarówno istnienia szkody jak i związku przyczynowego między powstaniem szkody, a działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody, a także faktu, iż szkoda została wyrządzona z winy osoby pociągniętej do odpowiedzialności, spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.).

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przepis ten ma zastosowanie w przypadku występowania stosunku podległości, która pozwala określać podmiot powierzający mianem zwierzchnika (przełożonego), a pozostającego pod jego władztwem mianem podwładnego. O kierownictwie decyduje nie tylko sprawowanie ogólnego nadzoru nad działaniami podmiotu, lecz także możliwość oddziaływania na tę osobę przez wydawanie wiążących ją poleceń. Jak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2011 roku, w sprawie o sygn. akt II PK 9/11, Lex nr 1044012, „generalnie stosunek zlecenia nie kreuje stosunku kierownictwa w rozumieniu art. 430 k.c., choć w konkretnych przypadkach nie sposób wykluczyć istnienia stosunku podległości. Ogólna kontrola osoby zatrudnionej na podstawie umowy zlecenia, dokonywana przez zleceniodawcę z punktu widzenia rezultatów działalności nie świadczy o podporządkowaniu pracowniczym”.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, że powód nie wykazał przesłanki powierzenia pracownikom sklepu (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. czynności w postaci zawierania umowy kredytu nr (...). Jak wynika bowiem z kserokopii dokumentów przedstawionych przez powoda, w szczególności pisma pozwanego z dnia 10 stycznia 2012 roku (k. 11) wymienieni w tym piśmie pracownicy powyższego sklepu posiadali pełnomocnictwo do podpisywania umów kredytowych, zatem w relacji z stroną pozwaną nie występował tu stosunek podwładności.

Odnosząc się zaś do pracowników pozwanego banku odpowiedzialnych za ww. umowę kredytu Sąd uznał, że powód nie wykazał winy podwładnych, przewidzianej w przepisie art. 430 k.c. W szczególności powód nie wykazał ani

nie udowodnił, że pracownicy ci działający na rzecz pozwanego naruszyli przepisy prawa i procedury wewnętrzne pozwanego banku.

W tym miejscu wskazać należy, że nawet gdyby czysto hipotetycznie przyjąć, że pozwana ponosi jednak odpowiedzialność za działania swoich pracowników, to w ocenie Sądu i tak brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd miał bowiem na względzie brzmienie art. 24 § 1 k.c. zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Wskazać w tym miejscu należy, iż przesłankami udzielenia ochrony dóbr osobistych przewidzianej w art. 24 k.c., są:

- istnienie dobra osobistego,
- zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz
- bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Wszystkie powyższe przesłanki muszą zaistnieć łącznie, przy czym pierwsze dwie udowodnić musi powód dochodzący ochrony, natomiast na pozwanym spoczywać będzie ciężar udowodnienia, że naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne. Przykładowy katalog dóbr osobistych wymienia przepis art. 23 k.c., stanowiąc iż należą do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Nie jest to zamknięta lista dóbr osobistych, zaś orzecznictwo sądów ustaliło istnienie również innych dóbr osobistych. Przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. stanowią ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, wskazując jednocześnie środki ochrony niemajątkowej oraz majątkowej tych dóbr. W zakresie instrumentów o charakterze majątkowym przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi w ostatnim zdaniu, że zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny można żądać "na zasadach przewidzianych w kodeksie". Jednym z takich przepisów jest przepis art. 448 k.c., w myśl którego, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Wskazać w tym miejscu należy, iż pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. to ewentualnie adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (zob. wyrok SN z 28 lutego 2007 roku, sygn. akt V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej.

Zdaniem Sądu J. K. w żaden sposób nie wykazał, że jego dobra osobiste zostały naruszone. W pierwszej kolejności należy wskazać, że powód nie wskazał jakie konkretne dobro osobiste/dobra osobiste zostały naruszone. Roszczenie powoda opierało się w głównej mierze na doznanej przez niego krzywdzie polegającej na ujemnych przeżyciach psychicznych takich jak stres i uczucie upokorzenia.

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązuje ugruntowane stanowisko, iż nie jest wystarczające powołanie się na bliżej niesprecyzowane naruszenie „dóbr osobistych”, rozumiane jako jakaś krzywda, dyskomfort, ujemne przeżycie psychiczne. Nie jest również wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy, bo dla powstania roszczeń konieczny jest skutek działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych (tak też trafnie SN w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, M.P.Pr. 2009, nr 12, s. 642).

Tym samym biorąc pod uwagę powyższe, zdaniem Sądu J. K. nie udowodnił, że jego dobra osobiste zostały naruszone.

Odnosząc się zaś do doznanej krzywdy wskazać należy, iż ocenie Sądu twierdzenia powoda, że „sytuacja z bankiem wpłynęła na moja działalność, bo jako przedsiębiorca jestem weryfikowany przez moich kontrahentów, sprawdzana jest moja wypłacalność” pozostały gołosłowne i nieudowodnione.

Powód wskazywał, że pozwany (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. wpisał jego dane do Biura (...), a jego dostawcy weryfikowali bazę, bo brał towar na kredyt. W ocenie powoda spowodowało to zmniejszenie jego linii kredytowej tzw. kredytu kupieckiego. Powyższe twierdzenie powoda nie znajduje jednak potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nadto należy mieć na względzie, że w piśmie z dnia 01 października 2011 roku pozwany powiadomił powoda, że jedynie zamierza przekazać do zbioru danych (...) jego dane osobowe, zaś niezwłocznie po wszczęciu śledztwa w sprawie wstrzymał wobec J. K. wszelkie czynności windykacyjne do czasu wyjaśnienia sprawy, a po umorzeniu postępowania przygotowawczego z uwagi na niewykrycie sprawcy powiadomił powoda, iż zobowiązanie wynikające z umowy kredytu nie istnieje. Co więcej z dołączonych do pozwu dokumentów jednoznacznie wynika, że strona pozwana niezwłocznie przekazała wszelkie dane dotyczące umowy kredytu Policji w celu wyjaśnienia całej sytuacji oraz komunikowała się z J. K. korespondencyjnie, nie unikając z nim kontaktu. Powód twierdził, że pozwany rażąco naruszył wysokie, profesjonalne standardy weryfikacji danych. Tymczasem zachowaniu strony pozwanej nie sposób postawić jakiegokolwiek zarzutu. Z jednej bowiem strony wstrzymała postępowanie windykacyjne względem powoda, a następnie co zostało już wskazane – uznała zobowiązanie wynikające z umowy kredytu wobec powoda za nie istniejące, z drugiej zaś strony oczekiwała na rozstrzygnięcie postępowania przygotowawczego i wykrycie sprawcy tego czynu.

Po wtóre jeszcze raz podkreślenia wymaga, iż powód wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.) w żaden sposób nie wykazał ani nie udowodnił, że jego dane znalazły się w którymkolwiek rejestrze np. Biura (...) czy Rejestrze Bankowym administrowanym przez (...) Banków (...). Nie wykazał także, że w wyniku tego została „nadszarpnięta jego opinia jako przedsiębiorcy wśród innych osób prowadzących działalność gospodarczą”. W tym miejscu warto zauważyć, iż na podstawie art. 105 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe – Biuro (...) S.A. z siedzibą w W. udziela informacji stanowiących tajemnicę bankową wyłącznie organom i instytucjom enumeratywnie wskazanym w powołanym przepisie i na cele wskazane w tymże przepisie, wobec czego żadna inna osoba prowadząca – tak jak powód – działalność gospodarczą, o ile nawet przyjąć, iż powód znajdował się w rejestrze Biura (...) - nie miała dostępu do danych powoda. W tym miejscu wypada jednakże zauważyć, iż okoliczności powyższe powód winien wykazać dowodem w postaci dokumentu, czego nie uczynił ograniczając w tym zakresie własną inicjatywę dowodową. Podkreślenia wymaga także to, że powód był w toku procesu reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w związku z tym trzeba założyć, że miał on świadomość negatywnych konsekwencji jakie mogą wyniknąć z zaniechania powołania dowodów, które pozwoliłyby na zweryfikowanie jego twierdzeń. Wobec powyższego, w ocenie Sądu powód nie wykazał i nie udowodnił również braku możliwości zakupu w dniu 05 stycznia 2011 roku telewizora na raty, z uwagi na wpis dotyczący jego osoby w rejestrze Biura (...), który to fakt miał spowodować u powoda uczucie wstydu i dyskomfortu psychicznego. Przedstawiony przez powoda na tę okoliczność dowód w postaci faktury VAT (k. 12), wskazujący na zakup tego telewizora za gotówkę, nie był wystarczający do wykazania ww. okoliczności.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut powoda, że działanie bądź zaniechanie strony pozwanej spowodowało u powoda złe samopoczucie psychiczne, stres, uczucie upokorzenia, a także nadszarpnięcie opinii w oczach innych osób prowadzących działalność gospodarczą. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, a tym samym nie podolał ciężarowi dowodu z art. 6 k.c. w powyższym zakresie.

W konsekwencji Sąd, rozpatrując w niniejszej sprawie zasadność roszczenia powoda, uznał, że nie wykazał on aby w istocie doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego. Strona powodowa nie wykazała chociażby, że w wyniku posłużenia się przez nieznanego sprawcę jego nr PESEL utracił klientów, bądź też zmniejszyły się jego przychody uzyskiwane z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, co byłoby również wynikiem utraty zaufania do

nego jako solidnego partnera gospodarczego. Stąd też Sąd odmówił udzielenia ochrony prawnej omawianemu roszczeniu powoda, o czym orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z ogólną zasadą, iż strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W ocenie Sądu powód, przegrywając niniejszy proces, zobowiązany jest zwrócić koszty procesu strony pozwanej. Na koszty celowej obrony strony pozwanej składały się w niniejszym postępowaniu: opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)